PIERSCIEN
NIESMIERTELNOSCI:

Oddány w żáłobnych namiotàch śmierći

Jáśnie Wielmożnego Páná,

IE GO MOSCI

P. KRYSZTOPHA WIESIOŁOWSKIEGO, Wielkiego Márszałká W. X. Litewskiego, Mielnickiego, Tykoćinskiego, Surazkiego, Klesczelskiego, &c. Stárostę, Oekonomá Grodźieńskiego.

Przez

X. AVGVSTINA WITHVNSKIEGO Zakonu ś. Fránćiszká Bernárdynow miánowánego / w Konwencie Lubelskim / Lektorá Philosophiey / y Káznodźieie.

W Horodnicy przy namiotách 26. Maij. *Roku* 1637. cum speciali licẽtia Rñdis Pris PACIFICI ROMANI Cõmissarij & Visitatoris Generalis Apostolici.

W KRAKOWIE,
W Drukárni Máćieiá Andrzeiowczyká.

NA HERB
Wielmoznego Domu Ich Mći, PP. LVBOBOMIRSKICH.



Szczeſna ziemiá Rayſkiemi zoſtáłá rzekámi/
Zyznośći Ægipt doſtał od Nilu brzegámi.
Chelpił ſie cny Atencżyk zrzodłem Neptunowym/
Nie mniey Káir/ bogátym ſpadem Balſámowym.
Sármátowie waleczni z ſwa Srzeniáwa trwáia/
Z ktorey ozdobe wßelka y ßcżeśliwość máia.
Pilnym ſtrożem lew mężny z Lubomierzá czuie/
Gdy śmierć namioty ſwoie pod Oycżyzna ſnuie.

Jáſnie Wielmożnemu Pánu.

IEGO MOSCI

P. STANISŁAWOWI

HRABI NA WISNICZV

LVBOMIERSKIEMV:

Woiewodźie Ruſkiemu, Sendomierſkie, Zatorſkie, Spiſkiemu, Białocerkiewſkie, Dobczyckie, Niepołomſkie, &c. &c.

STAROSCIE.

Pánu / Dobrodzieiowi / Obrońcy / y Pátronowi Zakonu náſzego / wieczney ſławy / zdrowia / y dobrá / powinſzowánie.

BLyſkotliwemi *ſpieſznego ſzczęśćia ſkrzydłámi, nád inſzych śmiertelnych wynieśiony* Polikrátes, ſtabilitatem Fortunæ *doświadczáiąc, kochány, y koſztowny pierśćień rzućił do morzá, ktory ſkoro doſzedł do ręku burzliwego Neptuná, záraz ieſt odeſłány z oświádczeniem życzliwych chęći do ręku Polikrateſowych przez rybołowá iednego. Iam też vbogim rybołowem, gdyż* in verbo Dei retia *zápuſzczam, pierśćień do Wm mego Mći-*

wego

wego Páná nioſę, nie w Herytreyſkim, lecz w Euxynſkim żáłoby morzu doſtány, nie od Neptunuſá fałßywego, lecz od Bogá prawdźiwego IEZVSA *poſłány: ktory pierśćień śmierć vporczywa, y nátárczywa, ßczegulnego zazdroßcząc ſczęśćia Oyczyznie náßey, zdiąwßy z ſerdecznego pálcá, w głębokość zrućiłá żalu: niedbáłá ná pierśćień męſtwá ze Lwem Pompeiußowego, bo* omnia vincit: *nie pátrzy ná pierśćień Apoliná z Muzámi Piruſowego, gdyż* omnia ſpernit. *Nie vważáłá Sphingá w pierśćieniu Auguſtowego, poniewaž* omnia ſpoliat: *złamawßy pierśćień w Herbie Ogończyká, w namiotách ſwoich tryumphálne* ſpolium *wyſtáwia, znoßąc z świátá, godnego w dálße látá Iáſnie Wielmożnego I. Mći Páná Krzyßtophá Wieśiołowſkiego, Wielkiego Márßałká w Wielkim Xięſtwie Litewſkim, Mielnickiego, Tykoćińſkiego, Suráſkiego, Kleßczelſkiego, &c. Stároſtę, Oeconomá Grodźienſkiego, miłego Brátá Wmći mego Mćiwego Páná: Iednák nie długo* exultat in victoria, *gdyż* Fortior armatus *ochoczo náſtąpiwßy Chryſtus, pierśćień odbieráiąc, połowę nieśmiertelnego do niebá záprowadźa, drugą ná źiemi zoſtáwiwßy, przez mię niegodnego odſyła ſłowem, dáiąc roſkazánie, áby go* pulchrior *ſławą,* potior *godnośćią,* fortior *doſtatkámi,* charior *vſłu-*

rior *vsługą w Oyczyźnie*, accipiat: Pulchriorem *nie widzę*, fortiorem *nie słyszę*, chariorem *nie vpátruię, ktoremuby pierśćień wiecznośći* iure hæreditatis *miał należeć nád Wmći mego Mćiwego Páná y dobrodźieiá. Wiem dobrze, iż Ægyptcyánie, miásto Hárpokrátá Bogá milczenia, miásto Kotwie Selewkowy ná pierśćieniách* scarabæum *rysowáli, dla tego, iż miedzy nimi* mares omnes, effæminatus nullus, *gdyż pierśćień wieczney słáwy, walecznym tylko mężom przystoynie służy, y szczęśnie płużý. Ktoż mi walecznego Marsá wymáluie? Kto záśępionego Sáturná oddali? Kto Plutoná z Wulkanem zniewoli? Niechay konterfekt z Wmći náßego Mćiwego Páná biorą, ktoryś* Marte & arte *następuiącego Otomáńczyká burzliwie gromił, y do lubego miru, álbo wdźięcznego pokoiu hárdego skłonił, ták iż dokąd rumiáná zorzá, západa zá buynowálne morzá, ná Pegáźie niespracowánym imię Lubomirskiego, obronce oyczyzny walecznego, Zástępow woyskowych Oycá miłego, Káwálerá w Europie przezacnego, Achylesá niezwyćiężonego, Herkulesá Columny wieczney słáwy stáwiáiącego, po wieczne czásy Triton opiewáć będźie, y prześlicznym namiotom przy Szeniáwie roztoczonym, w ktorych nie Azyátyccy Szpáiowie, ále przezacni Elierowie*

 záśiedli

záśiedli, powinne czołobitnie y ſámá śmierć zoſtáwi. Przetoż Iáſnie Wielmożny Pánie, Koronny Purpuraćie, przyymi ochotnie, lubo śiećią rybitwá vbogą ſzárzyzną przyodźiánego: obroć Páńſkie oko do pierśćień wieczności nioſącego: nákłoń wielmożne vſzy do tego, ktory z namiotow śmierći ktory nośi: ktory vniżenie prośi, ábyś nas w miłośćiwey zwykłey łáſce ſwey y dobroczynnośći chował. Dan w Krákowie 3. Iulij. Anno D. 1637.

Wmći nászego Mćiwego Pánáy Dobrodźieiá niegodny Bogomodlcáy ſługá

F. AVGVSTYN WITKVNSKI *Zakonu Fránćiszká ś.*

Si introiero in tabernaculum domus meę: si ascendero in lectum strati mei. Si dedero oculis meis somnum, & palpebris meis dormitationem; Et requiem temporibus meis donec inueniam locum Domino, tabernaculum Deo Iacob. *Psal: 131.*

Ieżeliś wnidę pod namiot domu moiego: Ieżeliś wstąpię ná łoże posłánia moiego. Ieżeliś dam sen oczom moim, y powiekom moim zdrzymánie, y odpoczynek skroniom moim, áż znaydę mieysce Pánu, namiot Bogu Iákobowemu. Psalm 131.

PRzy fátálney wszytkich żyiących drodze/ sercá przyiázne boleścią nieutolną zostáią zránione srodze/ gdy dniá dźiśieyszego widzą/ iáko śmierć nieużyta/ rozbiwszy w Horodnicy namioty swoie/ oboz żáłoby zátoczyłá/ w ktorym miásto doboszow stekánie/ miásto szyposzow nárzekánie/ ná mieysce trebáczow płácz/ zá surmácze/ piskliwe roznych stekánie. Widze iż rozni płáczą/ gdyż skárby y pociechy trácą/ ponieważ Jáśnie Wielmożny Jeğ M. Pan Kryszroph Wiesiołowski/ Wielki Márszałek W. X. Lit: Mielni-

Mielnicki/Tykociński/Suráski/Kleszczelski Stá-
rostá / Oekonom Grodziński / ználazszy mieysce
Bogu przez Páńskie Funduśze / wstąpił pod na-
miot domu swoiego ciáłá skázitelnego / stánął ná
łożu postánia tey károcy śmierci / dał sen oczom / y
drzymánie powiekom / y odpoczynek skroniom swo-
im : przez co tráci R. J. M. Pan nász wiernego
y miłego przy lasce direktorá. Gubi Rzeczpospol:
mądrego y czułego Senatorá. Pozbywa Dom
przezacny Ich Mćiow Pánow Wieśiołowskich /
wielką y znáczną ozdobę. Pokłáda w żáłobney
károcy Jáśnie Wielmożny Dom Ich Mćiow Pá-
now Lubomirskich / miłą y zacną z krwie swoiey
poćiechę. Odkłáda Dom Wielmożny Wołowiczo-
wski / pewną y pilną okázyą wesela. Odrową-
żowie waleczni / trácą szczegulną od Herbu strzałę.
Ale ktoż więcey tráci / iáko ten / ktory sámą prá-
wie śmiercią teraz się bráci : to iest / Dom Wiel-
możny Ich Mćiow Pánow Sobieskich : o iáko
wiele vtrácił / gdy dniá wczoráyszego w Zolkwi
płáczliwie oddał ziemi onego wielkieg w młodym
wieku Herkulesá / Dánielowiczá Wielmożnego /
Woiewodzicá Ruskiego ; á dniá dźiśieyszego w
odległośći mieyscá / prowádźi z tych namiotow
śmierci / do namiotu wiecznośći / to iest / do Ko-
śćiołá / Jáśnie Wielmożnego Wielkiego Márszał-
ká W. X.

ká W. X. L. O iák żáłosna Jáśnie Wielmożna Jey Mość Páni Alexándrá z Sobieszyná Wieśiołowska W. X. Lit. Márszałkowa wielka / oraz z Wielmożnym Małżonkiem trácąc pociechy / tráci y zdrowie / mowiąc z boleśną mátką Tobiaszá: Omnia in te vno habuimus. *Wszytkie dobrá, wszytkie pociechy, y zdrowie, wszytkie dostátki y ozdoby w tobie sámym giną.* Toż opiewáią żáłośni przyiaćiele: toż śpiewáią płáczliwie życzliwi sludzy / ktorym vpádło szczeście / ginie promotia / ozdobá sie zmieniłá: ták iż z Jeremiaszem rzekę do nich: Cecidit corona capitis vestri. *Iuż, iuż vpádłá wam koroná, vpadłá ozdobá, vpádłá y pociechá wászá,* vpádłá dobroczynność vbogim Zakonnikom / rátunek śierotom / obroná poddánym vbogim / wszytkim przyiáznym nádźieiá. Tob. 10 Ier. 2.

Ale iesżcze nádźieie nie tráććie / mnożne v Bogá pociechy / oto ia was pociesze / gdy wam okaże / iż Jáśnie Wielmożny Márszałek namiotámi śmierći nie mogł być zátrzymány / ále iáko żyiący z namiotow śmierći wyszedszy / pierśćień wieczności ábo nieśmiertelności obiemá trzymáiąc rękámi (iáko w Helmie Ogończyká maćie) wam go dla pociechy oddáie; przetoż przypátrzmy sie krotko ták strásznym namiotom śmierći / iáko y pierśćieniowi: dźiś obaczemy / iż tego nie mogą trzymáć na-

 miotу

mioty śmierći/ ktory namiot zgotuie Bogu/ á dniá
iutrzeyßego da P. Bog / pokaże wam Wielmoż-
nego Márßalká rzetelnie żyiącego/ gdyż dniá dźi-
śieyßego honorowi K. J. M. mieyſca w Kośiele
náßym pozwalamy: przetoż dźiś wolnieyßego/
iutro pilnego ſłuchánia v ſłuchaczow proßę.

STráßne były świátu wßytkiemu
namiotu onego Táberlaná/naie-
zdniká ludzkich włośći/ ktory gdy
pod miáſtem iákim ſtánął/ ſtá-
wiał dniá pierwßego namioty
białe/ przez to oblężeńcom znák
dáiąc/ iż dniá dźiśieyßego łáſkę ſwoię im ofiáru-
ie: Dniá záś drugiego ſtáwiał namioty czerwo-
ne/ przez to oświadczáiąc/ iż dniá dźiśieyßego/ ie-
żeli mu ſię poddádzą/ tedy tylko niektorzy krwią
karáni będą: á ieżeliß ſię ießcze nie poddáli/ tedy
dniá trzećiego kazał ſtáwiáć namioty czarne/ przez
co iuż oznáymował/ że nie tylko mieczem/ ále y o-
gniem ná nie nástępuiąc/ wßytkich z czarnym dy-
mem do niebá odſyłał. Ale ia rozumiem/ iż żad-
nych namiotow niemáß ná świećie ſtráßliwßych
iáko ſą namioty śmierći/ gdyż nie tylko one ſáme/
ále ich náwet pámiątká/ by namężnieyßego zá-
Eccl.41. trwoży: gdyż Duch ś. ſam powiáda: O mors,

quam ama-

quàm amara eſt memoria tua. *O śmierći iákoż ieſt gorzka pámiątká twoiá.* Niechay tylko śmierć poſtáwi przed oczy náſze białe namioty choroby/ niechay poſtáwi czerwone z śmiertelnemi ránámi/ niechay czarne ſchodzącego wieku/ y śił zmyſłámi vtrácenie. Kto ſie proſze nie zleknie? Kto nie zátrwoży? Kto nie zblednieie? Wſzák y ſam CHRISTVS IESVS záwołał: Triſtis eſt anima mea vſque ad mortem. *Smętna ieſt duſzá moiá aż do śmierći.* Niechay cukruią śmierć iáko rozumieią/ niechay namioty iey zdobią iáko chcą/ przećie śmierći namioty káżdemu ſtráſzne zoſtáią. Zdobili Rzymiánie namioty śmierći Ceſárzow ſwoich/ gdy ich in Campo Martio ſtáwiáli/ y potym ognie zápaláiąc Orłá z namiotu wypuſzczáli/ y rozmáite weſela y tryumphy ſpráwowáli. Zdobił namiot śmierći/ y doſtátni Krol Perſki Dáryuſz/ ktory ná namiećie w Kryſztale wybornym słońce złote ſtánowił/ á iednák Philoſophowie powiedáli/ iż omnium terribilium, mors terribiliſsima: *nád wſzytkie rzeczy śmierć nayſtráſznieyſza*, to ieſt/ w namiotách ſwoich. Cztery tu widźićie rozbite namioty/ bo śmierć ma cztery namioty ſwoie. Jeden ieſt iáko ſzopá iáka/ ná ktorym nápiſano: æternitas, *wiecznośc.* ſtraſzny ſz to bárzo namiot: gdy kto vważy/ iż po śmierći/ ábo ná wieki męki wieczne Mar. 14

 ćierpieć/

ćierpieć / dostáć się in ignem æternum, że dyábly/ ábo ná wieki w niebie: Strászny to namiot / w ktorem miásto pieknego háftowánia / trupie głowy tylko wieszáią / miásto łożá y pośćieli robáctwá kłádą: Subter te sternetur tinea & vermis,
Isai. 14. *podłożą pod ćię molá y robaká*, miásto skárbow y dostatkow / hæreditabit serpentes & vermes, *będźiesz miał węże y robáctwo*: miásto ássystentiey sług y przyiaciol sprochniáłość / Putredini dixi pa-
Iob 17. ter meus es, soror mea vermibus: *Sprochniáłośći rzekłem, żęś ty oćiec moy, śiostrámi y bráctwo*: miásto pahiżow y puklerzow / kośći rozrzucone / miásto sephelinow zeby wytłuczone / miásto elierow / ábo hárcerzow / y Káwálierow od wáżnych / szátány strászne ná vmieráiącego instyguiące. Strászny to bárzo namiot / gdy kto osobliwie ná nim vważy napis wiecznośći: æternitas, æternitas: *wiecznosć, wiecznosć* zá śmierćią nástepuie: iuż tám nie popráwisz czegoś teraz nie sposobił: vchoway Bo-
Matt 18 że: Muzyke słucháć / tám fletus & stridor dentium, *płácz tylko y zgrzytánie zębow*.

Drugi namiot śmierći iest / ná ktorym nápisáno / Terror & error: czego niekiedy Annibál záżywał: strászny y to namiot / bo trepidauerunt timo-
Psal. 13. re vbi non erat timor, *lękáią się gdźie się lękáć nie potrzebá*. mniey się tego lekáć / że vmrzesz ná ćiele /

iest to

ieſt to terror y error, ſtrách y błąd/ ſtráchác ſie tego czego ſie vſtrzedz nie możeſz / tego co cie nie minie: lekay ſie grzechu / ktoryć śmierć przyprowadza: terror & error, ábo błąd przy śmierci/ bo po śmierci błądziſz ſądząc vmárłego / y podczás świętego potępiaſz/ potępionego wyſławiaſz/ error to wielki/ przy Bogu ſąd zoſtáwiony/ tu quisquis es, qui iudicas alienum ſeruum? *czemu ſądźiſz ſługę cudzego*, oprocz tákiego/ ktorego iudicat Eccleſia: oprocz tego / ktory non credit in nomine vnigeniti Filij Ioan. 3.
Dei, *ktory nie wierzy w imię iednorodzonego Syná Bożego*: to ieſt z iſtoty Oycá pochodzącego / gdyż ten iam iudicatus eſt, Chryſtus ſam mowi / iż iuż oſądzonym ieſt.

Trzeci namiot śmierći ieſt máiący napis / decipio, *oſzukawam*. Nikt bárziey ná świećie nie może oſzukáć/ iáko śmierć oſzukawa/ kiedy ſie człowiek namniey ſpodziewa / to oná przychodzi/ kiedy ſie człek nawiecey pocznie rozſzerzáć ná świećie/ to oná koſą podetnie: wſzák macie o bogaczu/ ktory mowi: Epulare anima mea, multa bona habes: Luc. 16
Záżyway duſzo, maſz wiele dobrego: á nátychmiaſt powiedziano: Mortuus diues, ſepultus in inferno, *Vmárł bogacz, y w piekle go pogrzebiono*. Macie Iudith
y Holoferná/ gdy wczáſu záżywa beſpiecznie/ śmierć go znośi. y Báltázárá w ſzcześćiu wynieśionego. y 13. Dan. 5.

nego. y Náámáná ná Krolewskim łożu śiedzącego/ iáko śmierć niespodźiánych ofukálá: á dobrze
Hest,7. o niey powiedziano/ iż tanquam fur veniet, iż iáko złodźiey zdrádźiecko przychodźi/ y z tyłu ná człowieká godźi/ oczu nie máiąc/ śpiewa/ decipio, ofukawam. Czwarty namiot śmierći iest nie mniey od pierwszych stráśnieyszy/ ná ktorym nápisano/ Eripio, *Wydźierám.* gdyż śmierć nikomu nie folguiąc/ ná nikogo względu nie máiąc/ wydźiera máietnośći/ odbiera vrode/ śiłe odeymuie/ przyiaćioły rozdźiela/bogáctwá obcym dáie. Pátrzćie ná Cræsusá Lydiyskiego/ ábo Midásá Phrygyiskiego/ lubo ná Alexándrá wielkiego/ y Iuliuszá walecznego. Przypátrzćie sie Iezábeli ná źiemi leżącey/ ktora twarz vmálowálá/ szyię perłámi/ głowe Koroną Krolewską ozdobiłá/ nie mogłá sie nákocháć w swoiey piekności/ twarz swoie w oknie przedawálá/ gdy Iehu ná krolestwo wieżdża/ áliści iáki táki po śmierći ná nie pátrząc mo-
4. Reg. wi: Hæccine est illa Iezabel? *A toż to oná głády-*
9. *ská dworna Iezabel?* gdźie vrodá/ gdźie mądrość/ gdźie stroie/ gdźie dostátki: śmierć powiáda/ iż omnia eripio, wszytko wydźieram/ choć wwydrze nie chodze/ z naybogátszego vczynie vbogiego/ y co teraz ma ták wiele potraw/ tedy y krople wody mieć nie będźie.

Te iednák namioty śmierći nie káżdemu być mogą strásznemi/ nie káżdegò w niewolą zádadzą/ gdyż pobożni ludźie/ áni sie lękáią wieczności/ áni boią przestráchow/ y omyłki/ nic nie dbáią ná zdrá-de ábo oszukánie/ wydzierstwo śmierći pogardzáią bácznie: miła iest wieczność tákowemu/ ktory w doczesnych rzeczách nádźieie nie pokłáda/ ále z Chrystusem być wiecznie prágnie/ wołáiąc do Bogá: Educ de custodia animam meam ad confitēdum tibi. *Wywiedź Pánie z strażnice doczesney duszę moię, ná wyznawánie ćiebie.* Nie bał sie Páwel ś. wiecznośći/ ktory wołał: Cupio dissolui & esse cum Christo. *Prágnę być rozwiązánym, ábym został z Chrystusem.* Smierci sie nie lękam/ áni zbłądzę/ gdyż reposita est mihi corona iustitiæ, *nágotowána mi iest koroná chwały*: iuż terror & error mieyscá mieć nie może v tych/ ktorzy ná káżdym mieyscu oczekiwáią śmierći/ słucháiąc Chrystusá napomináiącegò: Vigilate, nescitis diē neq; horā. *Czuyćie, bo niewiećie dniá áni godźiny.* Nie ma mieyscá áni decipio w tych/ ktorzy ostrożnemi są w namnieyszych nátárczkach śmierći: á trudno też może mowić eripio, bo ieżeliś rzeczy doczesne zostáwuią/ ále z Biásem mowią: Omnia mea mecū porto. bo gdy Bogá máią/ wszytko y po śmierći máią: Wszák sam Chrystus powiedźiał/ iż opera illorum

Ps. 141

2. Tim. 4.

Matth. 24.

Apocal ra illorum sequũtur illos, *poydą zá nimi ich vczynki.* náwet:

Nie były strászne namioty śmierći Jáśnie Wielmożnemu Márszałkowi W. X. Litew. ktory dla wiecznośći wszytko czyniąc/ wieczne namioty/ wiecznemi Fundußáwi gotował Bogu. Piekny namiot Bogu dáie Constantyn wielki/ buduiąc ná Vátykanie Kośćioł: lecz niemniey piekny namiot ten iest/ w ktorym oblubienice Iezvsowe wiecznemi czásy/ wieczną chwałe Bożą opiewáć będą. W Meche/ przy grobie Máchometá gołebie chowáią/ według świádectwá niektorych: ten záś Wielmożny Senator/ przy boku Iezvsowym płácżliwie śpiewáiące zostáwuie przewielebne pánienki/ ktore dniem y nocą Iezvsowi nucą miłe pienie záwsze. Aleć to ieszcze mnieysza/ że kto Klasztory/ Kośćioły/ ábo szpitale buduie/ gdyż Bog
Act: 7. non in manufactis habitat templis, *mieszka w kośćiołách nie vczynionych ręką*, bo sámá tylko duszá nieśmiertelna iest naymilszym Kośćiołem/ Klasztorem/ y Szpitalem Bogu: wszák Páweł S.
2. Cor. 16. mowi: Templum Dei estis vos. *wy iesteśćie Kośćiołem Bożym.* wszák y sam Chrystus powiedźiał:
Ioan 14 Qui diligit me, sermonem meum seruabit, & ad eum veniemus, & mansionem apud eum faciemus. *Kto mię miłuie, ten mowę záchowa moię, á my do niego przyy-*

niego przyidźiemy, y mießkánie v niego vczyniemy. Wßák y Agátá ś. Męczennicá IEZVSOWA, przyznawa Pánience ś. Lucyey: Iucundum Deo in tua virginitate habitaculum præparasti. *Wdźięczne mießkánie w twoim pánieństwie zgotowáłáś.* Mnieyßa to bowiem / choć kto zgotuie Kośćioł Bogu drzewiány / ábo murowány / ieżeli nie zgotuie go w sumnieniu/ máło ná tym/ że Bog w Kośćiele bedźie / tám záwße iest rzetelnie w przenáświętßym Sákrámenćie. wßák y sam powiedźiał; Ecce vobiscum sum vsque ad consumationem sæculi. *Oto z wámi iestem áż do skończenia świátá.* ále to potrzebno/ żeby mießkał w nas/ gdyż y Ian ś. z tego sie chelpi/ iż słowo przedwieczne w nim przemießkiwáło / gdy mowi: Et habitauit in nobis. *y w nas mießkáło.* á wiemy dobrze / iż in maleuolam animam non intrabit spiritus sapientiæ. *w złośliwą dußę nie wnidźie duch mądrośći.* y dla tegoż to nayßcześliwßy / ktory namiot sumnienia swego od wßelkiey vprzątnie złośći / áby w nim Bog przemießkawał/ gdyż y od Dawidá grzecháми zmázánego/ Bog Kośćiołá zbudowánego niechce mieć. Vmiał ten Wielmożny Senator budowáć w sumnieniu swoim namiot Bogu prześliczny. Siłábym czásu potrzebował/ gdybym miał przypominác nabożeństwá/ pobożnośći/ bráctwá/

Ioan. 1.

Sap. 1.

C

spowiedźi.

ſpowiedzi/ iálmużny/ y inſze vczynki Chrześćiáńſkie/ſámo tylko dokończenie żyćia Chrześćiáńſkiego przypomnie/ gdyż Polityczna prawdziwa przypowieść: Si finis bonus laudabile totum. z dokonczenia dobrego ſpráwá káżda pochwałe odnośi. Wiec y ś. Auguſtyn árgumentuie / iż non poteſt eſſe mors mala, vbi præceſsit vita bona. *Nie może tám być śmierć zła, gdźie dobre żyćie było.* Z czego przećiwną illátią ſnádnie vczynic: Non poteſt eſſe mors bona, vbi præceſsit vita mala. *Nie może być śmierć dobra, gdy było niepobożne żyćie.* gdyż śmierć tákiego Bogu oddáie/ iákiego człowieká záſtáie. Pátrzćieſz iáka śmierć tego Iáſnie Wielmożnego Senatorá byłá/ á z niey ſądzić możećie/ iáko pobożne żyćie we wſzytkim. Choroba gdy troche zoſtáie dotknionym/ záraz od Bogá poczyna ſie gotowáć ku namiotom ſmierći/gdyż w dźień Wielkiego Czwartku Spowiedź przed Kápłanē vczyniwſzy/do przyiećia CHRYSTVSA IEZVSA,w namiot ſumnienia ſwego tak ſie gotował/iż ſkoro Kápłan Mſzą ś. záczął/ ták on kryżem padſzy/rzewliwie płákał / y áż dopiero gdy czás communiey náſtąpił/ z źiemie powſtáie/ Bogu ſie poruczáiąc/ nie ták iáko drudzy czynią / ktorzy ſie wſtydzą kárkow wynioſłych pochylić przed Bogiem/nie vważáiąc/ iż y ośieł beſtya niema/ zá czáſu Antoniego

świetego

świetego/nászego Padewskieg/vmiał v páść przed naświetszym Sákrámentem/ vcząc heretyká/ iż rzetelna przytomność iest IEZVSOWEGO ciáłá pod osobą chlebá. Dálsza potym choroba/ iuż bliższey potrzebowáłá gotowośći/ zá przyśćiem Bogá do serca: zárázem pyta Kápłan/ ieżeliż nie przykroć to będźie W. P. żebyś przyiął Sákráment Oleiu ś. ábo ostátecznego pomázánia: ábyś vczynkámi pokazał/ iż schodźisz z świátá/ iáko prawdźiwy syn Kośćiołá ś. Kátholickiego/ ktory tylko sam iest prawdźiwą oblubienicą CHRYSTVSA IEZVSA, gdyż on iáko iednego postánowił Pásterzá/ mowiąc: Pasce oues meas. *Pietrze, ty sam pás owce moie*, ták też ieden Kośćioł/ przy iedney wierze zostáwił ná świećie. Odpowiedźiał ná to: Iż nie tylko mi to nie przykra będźie/ ále y owszem proszę o to. Záczym skoro przyniesiono Sákráment Oleiu świetego/ znowu go Kápłan pyta: Ieżeliż nie będźie to z przykrośćią/ iż wprzod wedle zwyczáiu Kośćiołá ś. zmowiemy Psálmy Pokutne przy W. M. Odpowie: Iż proszę/ áby były mowione. Záczym skoro mowić poczęli Kápłani/ on ręce złożył/ á głosu Bożego w Psálmach słucháiąc/ rzewliwie płákał/ z Dawidem pokutuiącym: y gdy mu ręce poczęły słábieć/ záwołał ná przytomnych/ áby mu ręce trzymano: ták zupełnie dotrwał przez Ioan. 17

 wszytkie

wszytkie ceremonie Kościelne. Kto prosze/ ná ten czás nie bolał? Kto z życzliwych nie płákał? Kto z wiernych przykładu nie wziął? Kto przytomności Bożey w namiecie czystego sumnienia nie widział/ gdy ná táką dispositią do śmierci / ták wielkiego Páná y Senatorá pátrzał/ y sámi Kápłani łez w oczu nie záhámowáli/ ze wszytkimi przytomnemi. Alec ia skrácác musze/ gdzie też śmierć skraca/ życie do Agonu prowádząc / przy ktorym gdy ten Jáśnie Wielmożny Senator stawa / znowu Kápłan z vbogich Bráciey Fránciszká świetego Bernárdynow pyta: Jeżeli Mciwy Pánie / zá grzechy żáłuiesz / ktoremiś kiedy Bogá obráźił? On iuż cichą mową odpowiáda / przy śił ostábieniu/ iż żáłuie. Rzecze Kápłan / przynamniey sercem / ieżeliś vstámi nie możesz Mciwy Pánie/ zmow trzy rázy imie zbáwienne/ imie przenaświetsze IEZVS. zárazon vstámi wyraża cichuśienko IESVS, IESVS, IESVS. Y wziąwszy rozgrzeszenie dostáteczne / do wieczności przechodźi / przy odpráwowániu przenaświetszey Ofiáry ciáłá y krwie IEZVSOWEY wolne rece máiąc/ gdyż mu ich śmierć nie wiąże.

Pámietam dobrze/ iż Dawid szcześliwą śmierć opisuiąc Abnerową/ mowił do Senatu swego/ y

2.Reg.5 woyská przytomnego: Nequaquam vt mori solent igna-

lent ignaui, mortuus est Abner, manus eius ligatæ non sunt, &c. *Nie vmárł ták Abner, iáko leniwcy vmieráć zwykli, gdyż ręce iego nie są związáne.* Ale rozumiem / iż káżdy rzetelnie to przyzna / iż Jáśnie Wielmożny Wielki Márszałek W. X. L. nie iáko niedbálcy vmieráią / vmiera / manus eius non sunt ligatæ, nie były związáne rece iego / w Multaniech / w Wołoszech / w Szwecyey / w Moskwie / y w Prusiech / gdy iemi dobrze przeciw nieprzyiaciołom oyczyzny władał: nie związáne rece do szczodrobliwey hoynośći ná czynienie iáłmużny / ná budynki y Funduse pobożne: nie związáne y teraz rece / gdyż wolne w Helmie obiedwie pierśćień wiecznośći trzymáią / wam go podáiąc / ktorzy ieszcze przed namiotámi śmierci stoićie. Pierśćien wolnośći / pierśćień godnośći wizerunkiem / gdyż oprocz Rzymian y Promotheuszowi od Jowiszá był dány ná znák wyzwolenia: o czym Pieriusz pisze / toż wspomináiąc o sług wyzwaláńiu: Pier. lib. 36. l. 41.
á náwet Ewángelia o synu márnotrátnym / gdy w łáskę oycowską iest przyietym / tedy do podskárbiego Oćiec mowi: Date annulum in manu eius. Luc. 15.
Dayćie pierśćień do ręku iego. Teraz przezacni słuchácze / ten Jáśnie Wielmożny Senator pierśćień godnośći y wielmożnośći wam oddáie / dla wieczney wolnośći.

 Naprzod

Naprzod oddáie pierścien Jáśnie Wielmożney Pániey Alexándrze z Sobieszyná Sobieskiey/ Márszałkowey wielkiey W. X. Lit. Małżonce vlubioney/ ktory pierścien otrzymawa napis: Munit in aduersis, to iest/ *w przećiwnośćiách broni.* Pisze Aristophanes apud Athenæum, o iákimsi pierściéniu/ ktory miał władzą odpędząć wszytkie czárowánia Boginiey Circes/ tákże wszelkie choroby wielkie/ y niebespieczenstwá/ á zda mi sie/ iż y pierściein Krolewski/ ktorym miedzy lwámi był Dániel s. zápieczętowány/ ostał sie podobnym iemu: Jednák pierściein ślubny Jáśnie Wielmożnego Márszałká/ ktory wziął z ręku Jáśnie Wielmożney Małżonki swoiey/ rozumiem iż słusznie tytuł ten bierze/ iż munit in aduersis, broni od złych przypadkow/ gdyż broniłá wierność małżeńska w chorobách vsługámi/ broniłá miłość przy śmierći wszelkim stárániem/ y pilnośćiámi/ broni po śmierći frásobliwym stárániem/ y pobożnemi zá zmárłego iáłmużnámi/ broni przenaświętszemi ofiárámi. Przetoż Jáśnie Wielmożna Páni/ iuż diáment serce twoie ráni/ oddáiec Jáśnie wielmożny Małżonek pierściein poślubienia/ ktoregoć wiernośćią/ ktorego miłośćią/ ktorego przystoynym poszánowániem dochował státecznie: oddáiec go teraz/ powinne oddáiąc dźięki/ zá wiárę y miłość/ zá vsłu-

Lib: 3.

Dan. 14.

zá vsługi y prace/ zá stáránia y frásunki/ życzyć te-
go/ ábyć sam CHRISTVS IEZVS był pierścieniem
wieczności: ten in aduersis munit, bo Jáśnie Wiel
można Mátrono/ w tákim vtrapieniu iużbyś żyć
nie mogłá/ gdyby nie sam Bog rátował/ ktorego
zá toba Jáśnie Wielmożny Małżonek vprasza/
miłość Małżenska munit in aduersis. Wam też
Wielmożni y przezacni przyiaćiele/ktorzyśćie stá-
neli przy tych namiotách śmierći/miłość oświad-
czáiąc swoie/ ostátnie oddáiąc Vale, Jáśnie Wiel-
możny wielki Márszałek W. X. Lit. oddáie pier-
śćien/ ktory ma napis/ iż Monet futurorum, ná-
pomina o przyszłych rzeczách. Piszą niektorzy/ ia-
koby Alexándrowi Nilem miał być posłány pier-
śćien z ráiu/ktorego naywiętsze zgromádzenia zło-
tá y kleynotow nie mogły przeważyć/ iednák skoro
go troche ziemią posypano/ tedy y włosá nie wa-
żył: tenci to pierśćien monet futurorum, ktorym
był Alexánder/ ktorego wszytek świát nie mogł
przeważyć/ iednák ziemiá śmiertelności podłym
vczyniłá/ y w proch obroćiłá: monet futurorum,
miey naywiętsze dostátki/ miey ássystentie/ skár
by/ roskoszy/ y dostátki wszelákie/ Terra es, in ter-
ram ibis, *źiemią iesteś, y do źiemie poydźieß*, y z glá
dkośćią/ y z wymową/ y z mestwem/ y z vrodą. Gen. 7.
Memor esto iudicij mei, sic erit & tuum, woła do
was Já-

was Jásnie Wielmożny Senator: *Pámiętay ná sąd moy, gdyż tákowy y twoy będźie.* Hodie mihi, cras tibi. Mnie dziś á tobie iutro wyczesza futro/ monet futurorum.

Y wam przezacni pokrewni / oddáie pierśćien szczęśliwy pokrewnośći / pierśćien ktory dostátki wszelákie doczesnie przechodźi/ gdyż iest szczęśliwszy nád Cornu copiæ Amálteey dány / bo abundè ditat. Niegdy od Neptuná powiádáią/ iż dány był Midásowi pierśćien/ ktory go bárzo bogáćił: bo czego sie kolwiek dotknął/ tedy sie w złoto obrácáło: iednák iż to báśń iest / przetoż ia rzetelną vpátruię/ w tym iż pierśćien pokrewnośći z Jásnie Wielmożnym Wieśiołowskim / kogo sie kolwiek dotyká / tedy iásniey nád złoto świećić y vbogácáć będźie Domy wielmożne wásze / gdy po wieczne czásy / y Kronikarze sámi sláwe nieśmierteluą chwałe nievstawáiącą/ cześć po świećie brzmiącą opowiádáć będą w spráwách Jásnie Wielmożnego Krzysztophá Wieśiołowskieg/ wielkiego Márszałká z Wielkich Márszałkow zrodzonego W. X. Lit. to iest co abundè ditat, nie to co ná źiemi doczesnie zostáie/ to co skárby przechodźi /. y wszelkie w Domách dostátki rodźi / abundè ditat dotatq;.

Wam záś wiernie miłym sługom przyiáznym swoim / oddáie Jásnie Wielmożny Pan zá życzliwe/ wier-

wé/ wierne/ y cáłe vsługi/ pierśćień máiący tytuł/
Amanter signat, *mile znákuie.* ten to pierśćien/
ktory niegdy Alexánder wielki miał ná serdecz=
nym pálcu swoim/: y gdy czásu iednego list sekre=
tny od Olimpiey mátki swoiey czytał/ á Ephesti-
on kochány Márszałek iego/ ná list nieco weyzrzał/
tedy Alexánder pierśćien zdiąwszy z pálcá/ do vst
przyłożył iego/ iákoby vstá pieczętuiąc/ áby táie=
mnice do sercá przez oczy posłáne/ vstámi ná świát
nie powracáły. Już Jáśnie Wielmożny Márszá=
łek zdeymuie pierśćień z pálcá/ vstá pieczętowáć
wásze/ áby nie nárzekáły/ skrycie podczás/ lecz y
iáwnie dosyć oświádczał wam miłość/ oświád=
czał y dobroczynność swoie: wiem że z vst wászych
nie wynidźie nárzekánie o nagrody/ y dosyćvczy=
nienie/ lubo wychodźi ćieżko płáczliwe ná śmierć
vskárżenie/ że od was Páná oddáliłá/ dobrodźieiá
vmnieyszyłá/ promotorá zniosłá/ płáczliwie wi=
dzę ná nię wołácie: Siccine separas amara mors? 1. Reg:
Tákże od nas odłączasz Páná gorzka śmierći? 15.
Wiem iż nie ieden mowi: Quis mihi det vt mori- 2. Reg:
ar pro te. Pánie y dobrodźieiu/ *Ktożby nam dał v-* 19.
mieráć zá ćię. wszák káżdy z nas był ná to gotowy/
ábyśmy zdrowia pokłádáli násze. Ale iuż zátrzy=
máycie żal w sercách wászych/ oto Jáśnie Wiel=
możny Pan vstá pieczętuie wásze/ dźiękuiąc zá

 chęći do

chęći do vsług dálszé/ Amanter signat, wszák nágrode zńáliście záwsze dostáteczną/ ználiście oko łáskáwe Páńskie/ rękę nie skurczoną/ czołá zmarszczonego żaden nie poznawał/ nie dosyć iż żyiąc miał wszytkich w regestrách pámięći/ ále y vmieráiąc w ostátniey dispositiey amanter signat, z wámi się żegnáiąc.

Do was też przezacni Práłaci/ do was Wielebni Kápłani/ do was vbodzy Zakonnicy/ Jáśnie Wielmożny Márszałek rece obraca swoie/ pierśćień wam oddáie kosztowny/ ktoremu tákowy tytuł należy: Prouidè ornat. to iest/ *opátrznie ozdabia.* Ozdabiał opátrznie pierśćień Gigesá/ tych ktorzy go nośili/ bo stał zá obronę/ y zá piękną zasłonę/ ábowiem gdy go kto kámieniem ná wierzch pálcá obrocił/ tedy nie był ni od kogo widźiány/ á sam wszytkich widźiał. Przezacny Stanie Kápłáński/ izaliż łáská tego Wielmożnego Senatorá nie stánęłáć záwsze ozdobą więcey niżeli Gigesow pierśćień/ nie tylko w domu w przystoynym poszánowániu/ ále też ná wszelkim mieyscu przystoyną obroną/ y wielką ochroną: Azaż ten Wielmożny Senator nie vważał/ iż Dij, parentes, & præceptores, w iedney cenie chodzą/ to Psal: 81. iest/ *Bogowie, rodźicy, y náuczyćiele.* Bogámi są Kápłany źiemskiemi/ są rodźicámi wászemi.

wszák y

wßák y Páwel ś. powiáda: Per Euangelium ego 1. Cor. 4.
vos genui. *Iam was zrodźil przez Ewángelią.* Są
náuczycielámi zbáwienia / gdyż onym sámym da-
tum est nosse mysteria regni, *táiemnice krolestwá* Luc: 8.
niebieskiego sámym tylko znáć pozwolono. nie w-
ßytkim z pospolstwá / ábo nie ná wárstátách śie-
dzącym / iáko niektorzy vsurpuią tłumáczenie pi-
sma / samych to Kápłanow prouidè ornat, bo z di-
spositiey Bożey / nie z postánowienia ludzkiego: y
dla tegoż ten Jáśnie Wielmożny Senator / lubo
náuki dostáteczney / y wiádomośći z czytánia ßcze-
gulney nabył / nigdy iednák náuk táiemnic Bożych
sobie nie przywłaßczał / ále ie Theologom Koś-
ćielnym zostáwiał / y dla nich w vczćiwośći po-
winney chował: záczym y ná publicznych ziázdách
ábo Seymách / przy honorze Kápłáńskim stawał /
Bogá w tym ßánuiąc / ktory swoich prouidè or-
nat: Zdobił ten Wielmożny Senator Fundußá-
mi: wßak w Białym Stoku Kośćioł z mnostwem
Kápłanow oświádcza. Zdobił Páńskiemi dobro-
czynnośćiami / y iáłmużnámi / co wam wßyscy Zá-
konni ludźie świádczą. Teraz tedy ten ozdoby
wáßey pierśćień / oddayćie do ręku Páńskich / aby
ozdobę wieczną otrzymawał: bierzćie pierśćień o-
krągły opátrzny ozdoby / ćiáłá y krwie przenaświęt-
ßey IEZVSOWEY, temu Wielmożnemu Senato-

rówi / ozdobę v Bogá iednáiąc. Kłádźcie pier-
śćien nie do iáſkinie lwámi nápełnioney / ále przed
máieſtat ſpráwiedliwy Boży / proſząc / áby tego
ktory was łáſką y dobroczynnośćiámi zdobił / te-
raz iuſtus iudex abundè ornet : gdyż w ofiárách
przenaświetſzych / naywietſza záwſze nádźieiá o-
zdoby opátrzney / zbáwienia ludzkieg° / ſámá chwa-
łá wieczna ieſt pierśćieniem doſkonáłośći / ſámá
tylko abundè ornat. Już tedy przezacni ſłuchácze /
poſtępuyćie z tym przezacnym pierśćieniem do
ſkárbnice Boſkiey / bo ieżeliſz iednemu z Habdán-
kow zeſzło ſie do Ceſárſkiego ſkárbu pierśćien zdie-
ty z pálcá włożyć / mowiąc : aurum ad aurum, zło-
to do złotá / ſnádniey wam zeydźie / do ſkárbu Kro-
lá Krolow / y Ceſárzá niebá y źiemie włożyć pier-
śćien / ktorego namioty śmierći zátrzymáć nie mo-
gły / ták wiecznośćią nieſzczeſną / iáko też y błędem
ſtráſzliwym / nic nie otrzymáły oſzukániem / áni o-
krutnym wydźierániem. Bierzćieſz tedy iuż wy-
borne złoto / do ſkárbu wybornego złotá : bierzćie
wielkiego Márſzałká : prowadźćie do wielkiey
Márſzałkowey / ktora tám w Kośćiele ćiáłem / w
niebie duſzą / przed IESVSEM Pánem / oczekawá
iego. Już Jáśnie Wielmożna Małżonko pro-
wadź twoiey obrony pierśćień / oddáiąc go w o-
brone IEZVSOWĘ : Prowadźćie y wy zgromádze-
ni. Pro-

ni. Prowadźcie Jáśnie Wielmożni przyiaciele / sąśiedźi / pierśćien nápominánia / oddaiąc go Iezusowi Pánu do wieczney pámięci. Prowadźcie y wy Jáśnie Wielmożni / y wielce ozdobni pokrewni / pierśćien dostátecznie vbogacáiący / á do wiecznych bogactw zbáwienia oddawaycie go Iezusowi. Prowadźcież y wy żáłośni Káwálerowie / przezacni Bohátyrowie: Prowadźcie sludzy Páná swego do skárbnice: świece zápalaycie / pilno strzegąc pierśćieniá mile znáczącego: oddaycie go do znákow zbáwienia náßego / do ran przenaświętßych Iezusowych, ktore są pierśćieniámi poślubienia náßego. Prowadźcie y Przewielebni / przezacni / y świątobliwi Kápłani: prowadźcie, ozdobni w doskonáłośćiách Ewángeliey Zakonnicy / pierśćien ozdoby wáżßey / do ozdobnego pokoiu Iezusowego, prosząc áby Christus Iezus, Pan ozdoby wieczney / przyiął duße tego Jáśnie Wielmożnego Senatorá do ozdoby wieczney chwały / Amen.

Ná cześć y ná chwałę Bogu w Troycy / przenaświętszey iedynemu.

